

W sobotę wracając z meczów w Czechach zatrzymałem się w Głubczycach-Sadach, gdzie jest opuszczony kameralny stadion. Kiedyś tam grały takie kluby, jak ZKS Kombinat Głubczyce i LZS Głubczyce-Sady. Murawa jest zarośnięta chwastami. Budynek klubowy stoi pusty. Plastikowe krzeselka i ławki rezerwowych są w dobrym stanie.



{morfeo 466}

facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz